

### Zniszczenia w Olczyskiej

Halny nie oszczędził także Doliny Olczyskiej. Zniszczeniu uległy zwarte połacie poniżej Nosalowej Przełęczy oraz grupy drzew i wiele pojedynczych, słabych osobników w górnej i środkowej części Doliny. Do znacznych zniszczeń doszło także w rejonie źródeł zwanych Źródłami Eljasza dla upamiętnienia obecności w dolinie Walerego Eljasza Radzikowskiego. Leżą one na linii wypływów w środkowej części Doliny na lewym zboczu około 40 m ponad jej dnem. Dwa z nich odznaczają się znaczną wydajnością, łącznie około 15 l/s. (Źródło Eljasza Południowe, Źródło Eljasza Północne). (fot. 1, 2) W skali Doliny Olczyskiej jest to wartość wyjątkowa, bowiem większość źródeł (poza Wywierzyskiem Olczyskim) posiada wydajność znacznie mniejszą (0,01–0,5 l/s). Ponadto, pod względem składu chemicznego istnieje pewne podobieństwo do Wywierzyska Olczyskiego. Źródła te są opisane szczegółowiej w artykule pt. „Tajemnice Doliny Olczyskiej” (wyd. spec. „Tatr”, 2010). Warto dodać iż w 2012 r. są objęte monitoringiem hydrologicznym.

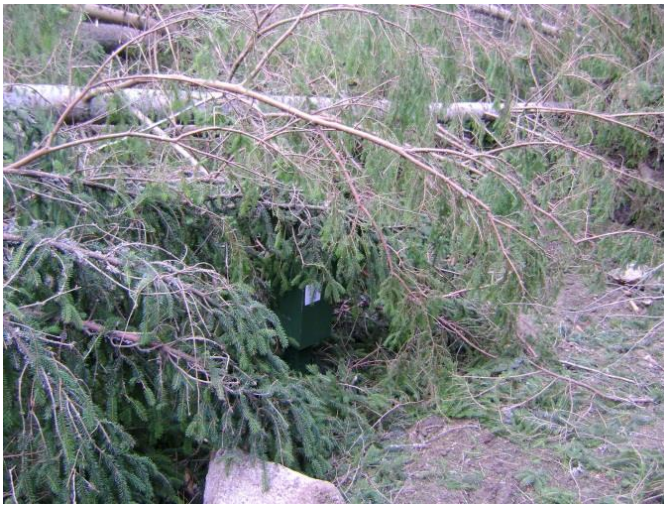


Źródło Eljasza Południowe wypływa z niewielkiej niszy źródłowej ponad którą rosną dwa świerki. Ich systemy korzeniowe znajdują się za zewnątrz gruntu wskutek erozji wstecznej w obrębie niszy. Aż dziw, że halny, jaki przeszedł 24 grudnia 2013 r. oszczędził te drzewa, mimo, iż są one stosunkowo słabo zakotwiczone w podłożu. (fot. 3)



Połąć lasu od strony południowej została „zmieciona” przez wiatr, tak, że drzewa przy źródle nie są już chronione przed wiatrem żadną barierą. Jest bardzo prawdopodobne, że kolejny silny halny

je pokona. Pozostałe wypływy – w tym Źródło Eljasza Północne – zostały pokryte powalonymi drzewami, podobnie jak potok odprowadzający wodę ze źródeł (fot. 4). Aż dziw, że ocalał limnimetr rejestrujący tutaj stany wody od 2012 r. (fot. 5).



Jaka jest przyszłość Źródeł Eljasza? Jeśli zbocze i dno Doliny zostanie uprzątnięte z powalonych drzew, wypływy będą funkcjonować w zupełnie innym otoczeniu. Ze względu na lepsze nasłonecznienie pojawią się zapewne nieco odmienne zbiorowiska roślinne, aniżeli występowały wcześniej. Być może w wodzie i przy wypływach pojawią się nowe mikroorganizmy. Straty na ewapotranspirację będą większe, procesy geomorfologiczne na stoku prawdopodobnie bardziej dynamiczne ze względu na większe amplitudy temperatury powietrza.

*Joanna Pociask-Karteczka*